



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Regulaminowej,
Etyki i Spraw Senatorskich (37.)

9 września 2021 r.

Porządek obrad:

1. Opinia komisji w sprawie odwołania senator Lidii Staroń do Prezydium Senatu od zarządzenia Marszałka Senatu dotyczącego obniżenia uposażenia i diety parlamentarnej.

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Sławomir Rybicki)

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Witam wszystkich państwa serdecznie.

Otwieram trzydzieste siódme posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Informuję wszystkich państwa, że posiedzenie komisji jest transmitowane w internecie.

Państwa senatorów, którzy są obecni na sali, proszę o nieuruchamianie aplikacji do połączenia zdalnego, gdyż doprowadzi to do sprzężeń akustycznych.

Szanowni Państwo, chciałbym sprawdzić, czy wszyscy senatorowie, którzy chcieli wziąć udział w posiedzeniu komisji, zostali już włączeni do posiedzenia?

(Głos z sali: Tak.)

Dziękuję.

Wszystkich państwa senatorów oraz gości obradujących zdalnie proszę o upewnienie się, czy państwa iPady są podłączone do zasilania, a kamery w nich włączone. Proszę także o zapewnienie takiego położenia iPada i obiektywu kamery, aby byli państwo widoczni podczas połączenia.

Rozumiem, że z państwa oceny wynika, że jest kworum. Tak?

(Głos z sali: Mamy kworum.)

Obradujemy w warunkach kworum.

W tej chwili chciałbym zaproponować porządek obrad, w którym jest 1 punkt: opinia komisji w sprawie odwołania senator Lidii Staroń do Prezydium Senatu od zarządzenia Marszałka Senatu dotyczącego obniżenia uposażenia i diety parlamentarnej.

Jeżeli nie usłyszę słowa sprzeciwu, uznam, że zaproponowany porządek został przez komisję zaakceptowany.

Nie słyszę głosów sprzeciwu, więc przechodzimy do realizacji porządku obrad.

Państwo otrzymali przed posiedzeniem komisji stosowne materiały, przede wszystkim list pana marszałka do komisji regulaminowej, aby w oparciu o art. 22 pkt 7 Regulaminu Senatu komisja wyraziła opinię w przedmiocie odwołania się pani senator Lidii Staroń od zarządzenia marszałka Senatu, w tym przypadku wicemarszałka Senatu, dotyczącego obniżenia uposażenia i diety parlamentarnej w związku z brakiem usprawiedliwienia nieobecności na posiedzeniach Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Chciałbym zapytać, czy w posiedzeniu bierze udział pani senator Lidia Staroń. Nie.

Dziękuję.

(Głos z sali: Ma problemy z połączeniem...)

Mamy w materiałach stanowisko pani senator Staroń w sprawie decyzji wicemarszałka. Mieli państwo okazję się z tą sprawą zapoznać. Jest też w materiałach pismo szefa komisji, pana Aleksandra Pocieja, pismo do pana wicemarszałka, w którym przewodniczący komisji podaje okoliczności, w jakich doszło do tego przypadku, że pani senator nie wzięła udziału w sposób przewidziany regulaminem w głosowaniach.

Otwieram dyskusję w tej sprawie.

Czy ktoś z państwa senatorów...

Tylko przypomnę, że opinia wydawana przez komisję nie jest decyzją, tylko jest opinią, która zgodnie z regulaminem jest elementem całego cyklu decyzji, które są niezbędne do tego, aby się uprawomocniła decyzja pana marszałka bądź nie.

Otwieram dyskusję.

Pan marszałek, senator Marek Borowski.

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Szanowna Komisjo!

Mamy tutaj do czynienia z przypadkiem, który powtarza się od czasu do czasu. Mianowicie zgodnie z art. 67b z tego działu, który jest nowo wprowadzony, a dotyczy udziału w posiedzeniach w sposób zdalny, tj. z art. 67b ust. 1 pkt 1, senator biorący udział w posiedzeniu Senatu w sposób zdalny potwierdza swoją obecność na posiedzeniu niezwłocznie po rozpoczęciu obrad w danym dniu poprzez uwierzytelnienie się w wykorzystywanym środku komunikacji elektronicznej. I koniec.

Teraz jest pytanie, co to znaczy „uwierzytelnienie się”? Czy to znaczy, że wyłącznie się zaloguje, mając do dyspozycji odpowiednie hasła, czy też używa również kamery? W moim przekonaniu to jest jedno i drugie. Dlaczego? Dlatego że w przeciwnym wypadku nie wiadomo, kto, że tak powiem, przyciska tam te guziki. Gdy jesteśmy na sali, to doskonale wiemy, gdzie kto siedzi. Mało tego, jeżeli ktoś wciśnie przycisk za kogoś, to jest to wykroczenie, jeśli nie przestępstwo. Tymczasem tutaj nie ma żadnej gwarancji tego, kto tam przed tą kamerą siedzi, jeżeli ona jest wyłączona.

Opinia w tej sprawie rzeczywiście... Ja byłem na tym posiedzeniu i to słyszałem. Pani Staroń, pani senator to przytacza. Chodzi mianowicie o to, że na posiedzeniu komisji praw człowieka i Komisji Ustawodawczej w dniu 19 lipca 2021 r. była prośba przewodniczącego Pocięja, specjalna prośba o to, żeby włączyć kamery, aby było wiadomo, kto jest obecny. Wtedy przewodniczący Kwiatkowski miał pewne wątpliwości i zapytał przedstawiciela Biura Legislacyjnego o to, czy rzeczywiście możemy nie uwzględnić w głosowaniu wyników osób, które nie mają włączonej kamery. Legislator potwierdził, że nie ma podstawy prawnej do nieuwzględniania podczas głosowań głosów senatorów, którzy nie mają włączonych kamer. Tak powiedział.

Otóż dobrze, przyjmuję to do wiadomości, ale wydaje mi się, że w tej sprawie powinniśmy jednak poprosić o bardziej ugruntowaną opinię Biura Legislacyjnego, podpisaną przez dyrektora.

Mnie osobiście wydaje się, że jednak powinno być jedno i drugie. Czasami jest jakaś wada kamery, wtedy można zadzwonić i powiedzieć,

że tak jest. Tymczasem tu mieliśmy do czynienia z taką sytuacją... Pani senator tłumaczy to na różne sposoby, ale przewodniczący Pocięj powiedział, że w momencie... To było posiedzenie już tylko komisji praw człowieka. Ja nie byłem na tym posiedzeniu, ale przewodniczący później mi to relacjonował. Powiedział, że poprosił wszystkich o pokazanie się w kamerach. Ponieważ pani Lidii Staroń nie było w kamerze, jeszcze raz poprosił ją osobiście i wtedy nastąpiło wylogowanie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zatem niejako uprawnione było podejrzenie, że tam jest kto inny, nie wiem, asystent, prawda, ktokolwiek, kogo tam zostawiono, a kto w momencie wyraźnego polecenia pokazania się w kamerze się wyłączył, bo nie chciał siebie pokazać. Ja nie twierdzę, że tak było na pewno, tylko że to jest możliwe. Dopóki mamy pracę w trybie zdalnym, dopóty niestety moim zdaniem trzeba egzekwować jedno i drugie.

Tak więc ze względu na tę opinię legislatora, która gdzieś tam się pojawiła, oczywiście nie wydawałbym w tej chwili naszej opinii. Poprosiłbym o opinię w tej sprawie dyrektora Biura Legislacyjnego. Po prostu musimy to poważnie przedyskutować. Tyle. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Dziękuję, Panie Marszałku.

Przy czym ten przypadek, o którym rozmawiamy, jak myślę, jest szerszym problemem niż tylko problem niewłączenia kamery, dlatego że pani senator się wylogowała, czyli nie brała udziału w posiedzeniu. I rzecz...

(Senator Marek Borowski: Ona twierdzi, że to nastąpiło przez zerwanie sieci itd.)

No tak, ale podstawą wniosku szefa komisji nie jest wyłączenie kamery, bo wtedy rzeczywiście trzeba by, jak myślę, zasięgać opinii specjalistów co do tego, czy w oparciu o Regulamin Senatu można przyjąć interpretację, że nieskuteczny jest udział w głosowaniach senatora, który nie ma włączonej kamery. To oczywiście bardzo ciekawy wywód. Według mnie sam fakt zalogowania już uwiarygadnia obecność pana senatora. Jednak wylogowanie się – za chwilę poproszę o opinię Biura Legislacyjnego – oznacza nieuczestniczenie w posiedzeniu

komisji. W istocie po prostu logowanie jest oznaką uczestniczenia, a wylogowanie się jest decyzją o niewzięciu udziału w posiedzeniu komisji z wszystkimi konsekwencjami. I tak jest dokładnie w tym przypadku.

Poproszę o opinię przedstawiciela Biura Legislacyjnego.

Bardzo proszę.

**GŁÓWNY EKSPERT W BIURZE LEGISLACYJNYM W KANCELARII SENATU
MAREK JARENTOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Ja na początku tylko przypomnę, że Biuro Legislacyjne przedstawiło pierwszą opinię dotyczącą obrad zdalnych w momencie, kiedy pojawił się ten problem, półtora roku czy 2 lata temu. Wtedy zwracaliśmy uwagę na to, że w wyjątkowych sytuacjach jest to dopuszczalne, ale przy zagwarantowaniu w sposób niemalże 100-procentowy tych elementów, które są gwarantowane w trybie stacjonarnym co do obecności senatorów, pewności, że głosuje ten senator, który głosuje. To jest pierwsza sprawa. Tak więc moim zdaniem ten przepis regulaminu należałoby interpretować w duchu gwarancji przebiegu obrad, które wynikają z samej konstytucji.

Druga rzecz. Wypowiedź mojego kolegi z Biura Legislacyjnego na posiedzeniu Senatu dotyczyła samego głosowania, tak? Tymczasem ja zapoznałem się z treścią tego posiedzenia, w czasie którego stwierdzono nieobecność, z treścią wypowiedzi prezentowanych na tym posiedzeniu, co do którego dzisiaj komisja ma się wypowiedzieć, oraz z pismem przewodniczącego. Jak rozumiem, przewodniczący uznał nieobecność pani senator właśnie z tego powodu, że ona mniej więcej w pierwszej połowie posiedzenia wylogowała się. Tak? W tym sensie była nieobecna. Nie zauważyłem, żeby tam był problem wyłączonych kamer. On się nie pojawiał. Niezależnie od tego, czy ktoś się wyłączył, w sensie wyłączenia kamery, czy nie, to tam był problem w ogóle wylogowania się. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI**

Dziękuję.

Tak, z pisma przewodniczącego komisji wynika, że chodzi o to, że pani senator się wylogowała, a tym samym nie brała udziału w posiedzeniu komisji, w tym w głosowaniach.

Czy są jeszcze głosy w dyskusji?

Bardzo proszę.

Proszę państwa...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo, pan senator Borowski.

**SENATOR
MAREK BOROWSKI**

No właśnie. Jednak ta opinia pana mecenas jest trochę inna od tej, którą przedstawił jego kolega na tamtym posiedzeniu. Ja obstaję przy tym, bo to jest po prostu ważne dla wszystkich przewodniczących komisji, żeby zostało jasno powiedziane, że uwierzytelnienie się oznacza nie tylko zalogowanie się, ale także na życzenie – bo ja rozumiem, że czasami można odejść od monitora, nie w tym rzecz – w każdym razie na życzenie przewodniczącego pokazanie się w kamerze. W przeciwnym razie to naprawdę...

**PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI**

Wystąpimy o taką opinię, ale w tym przypadku mamy do czynienia z niewzięciem udziału w posiedzeniu.

(Senator Marek Borowski: Nie, no zgoda, tylko...)

Ja bym proponował, żebyśmy w tej sprawie jednak wydali opinię, bo ona powinna być oparta o materiał, który jest przed nami, rzecz dotyczy wylogowania, czyli niebrania udziału w posiedzeniu, a niezależnie od tego, abyśmy się zwrócili z prośbą o opinię Biura Legislacyjnego w tej materii, zapytali, jaka jest interpretacja udziału w posiedzeniu komisji w sposób zdalny i czy przedstawianą przez każdego przewodniczącego przed rozpoczęciem posiedzenia komisji prośbę o włączenie kamery po zalogowaniu należy traktować jako konieczną przesłankę do uznania obecności senatora na posiedzeniu w sposób zdalny.

Ja wnoszę jednak, mając na uwadze również wcześniejszą naszą decyzję, przypomnę, z 16 grudnia 2020 r., kiedy to komisja opiniowała decyzję wicemarszałka o potrąceniu uposażenia

i diety z powodu nieusprawiedliwionych obecności... Wtedy komisja, uznając, że to jest precedens i że warto dać pani senator w przyszłości szansę na jakby pilniejsze dbanie o przestrzeganie obowiązków senatora w zakresie kwestii regulaminowych, odstąpiła od wydawania opinii negatywnej. Jednak w tym przypadku, tym razem wnoszę, aby wydać taką opinię.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo, pan senator Karczewski.

*(Senator Stanisław Karczewski: Czy mnie sły-
chać?)*

Tak, słycać.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

SENATOR

STANISŁAW KARCZEWSKI

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Ja może nie będę...

(Zakłócenia w trakcie wypowiedzi)

...Dotyczące naszego trybu obradowania, naszego, naszych komisji, ale również w czasie posiedzeń plenarnych, bo myślę, że najwyższa pora, aby wstrzymać tę formę komunikowania się...

(Zakłócenia w trakcie wypowiedzi)

PRZEWODNICZĄCY

SŁAWOMIR RYBICKI

Panie Marszałku, jest pan bardzo źle słyszalny. Gdyby pan zechciał bliżej mikrofonu i powtórzyć...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

*(Senator Stanisław Karczewski: Teraz słycać
mnie lepiej?)*

Tak. Proszę bardzo.

*(Senator Stanisław Karczewski: Czy słycać
mnie lepiej? Panie Przewodniczący, czy teraz
mogę mówić swobodnie i jestem słyszalny?)*

Jest pan słyszalny, ale bardzo słabo.

Panie Marszałku, może ułatwi komunikację i poprawi jakość głosu chwilowe wyłączenie kamery.

*(Senator Stanisław Karczewski: Wyłączam
kamerę. Czy teraz lepiej? Wyłączyłem kamerę.)*

Tak, lepiej.

Bardzo proszę.

SENATOR

STANISŁAW KARCZEWSKI

A to świetnie, to dobrze. Ale cały czas jestem, nie wylogowałem się, jestem.

Panie Przewodniczący, ja chciałbym zabrać głos może nie w samej sprawie, nie jedynie w odniesieniu do głosowania czy uczestnictwa w komisji pani senator Lidii Staroń, ale nieco szerzej. Otóż chciałbym prosić naszą komisję, pana przewodniczącego o to, żeby jednak zwrócił się do pana marszałka, żebyśmy zaprzestali spotkań i posiedzeń hybrydowych, tych łączących, które, jak widać, przynoszą coraz więcej wątpliwości. Te wątpliwości były i są. My w tej chwili mamy wątpliwości dotyczące pani Lidii Staroń, ale były wątpliwości co do tego, czy wszyscy głosujący senatorowie byli w Polsce, czy senatorowie na pewno głosowali, czy nie. Były takie przypadki. Ja też wśród swoich obserwacji zapamiętałem taki przypadek: jedna z pań senator głosowała w jednej sprawie, bardzo istotnej, bardzo ważnej, a w następnych sprawach już nie głosowała. Tak więc ja mam pewne wątpliwości i te wątpliwości, coraz większe, na pewno będą się pojawiać.

Sejm odstąpił już od takiej formy komunikowania się i obrad hybrydowych. Ja bym prosił pana przewodniczącego, aby pan również, jeśli jest taka wola komisji i pana przewodniczącego, zgłosił panu marszałkowi Senatu prośbę... *(Zakłócenia w trakcie wypowiedzi)* ...ale, jak myślę, też innych senatorów o to, aby obrady odbywały się w sposób normalny, tradycyjny. Jestem przekonany, że wszyscy senatorowie zaszczepili się i nie ma żadnego zagrożenia zakażenia się lub przenoszenia wirusa czy też to zagrożenie jest dużo mniejsze. Myślę, że nasze obrady, podobnie jak obrady Sejmu, powinny odbywać się w sposób normalny. Wczoraj na meczu było pięćdziesiąt kilka tysięcy osób i jakoś nikt... W większości oglądaliśmy w telewizji wspaniały występ naszych piłkarzy i widzieliśmy, że trybuny były pełne. Tak więc myślę, że w tej chwili, ponieważ jesteśmy zaszczepieni – ja jestem przekonany, że wszyscy senatorowie są zaszczepieni – powinniśmy po prostu pokazać Polakom, że można się spotykać, warunkiem jest zaszczepienie, i powinniśmy absolutnie zrezygnować z takich posiedzeń, które będą wzbudzały coraz więcej... *(Zakłócenia w trakcie wypowiedzi)* ...również naszych działań. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. To jest też apel do pana przewodniczącego, ale też mój głos w dyskusji dotyczący wypowiedzi pana marszałka, senatora Borowskiego. Dlaczego my mamy ciągle polegać na opiniach? To my jesteśmy komisją, my podejmujemy decyzje. Przecież czytamy, jesteśmy dorosłymi osobami, wiemy, jak wygląda regulamin, i to my podejmujemy decyzje. Naprawdę nie chciałbym podejmować decyzji w oparciu o kolejne opinie ekspertów czy naszych prawników. Ja myślę, że to naszym obowiązkiem jest podjąć w naszym sumieniu decyzję i głosować. Ja będę głosował za tym, aby uwzględnić pismo pani senator Lidii Staroń, ja wierzę pani senator, uważam, że należy jej głos uszanować i uwzględnić. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Dziękuję, Panie Marszałku.
Czy są kolejne głosy w dyskusji?
Pan marszałek Borowski. Proszę bardzo.

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Jeżeli chodzi o pierwszą sprawę, to Sejm chyba nie zniósł jeszcze tej zasady, że można obradować również zdalnie. Poza tym jeszcze zobaczymy, jak to będzie z tzw. czwartą falą. Tak że głos pana marszałka Karczewskiego moim zdaniem należy przekazać panu marszałkowi, ale uważam, że ta decyzja jednak musi być poważnie podjęta.

Zaś co do drugiej sprawy to ja nie byłem taki odważny, jak pan marszałek Karczewski, ale mnie zachęcił. Uważam, że komisja regulaminowa może wydawać opinie, tzn. może nie opinie, a w pewnym sensie przedstawiać wykładnię czy sugerować wykładnię... Nie wiem, musiałbym jeszcze sprawdzić, jak to jest, bo może to prezydium daje wykładnię. W każdym razie tak jest w Sejmie, tam jest tak, że Prezydium Sejmu daje wykładnię poszczególnych przepisów. My możemy ewentualnie zwrócić się do prezydium z sugestią takiej wykładni, żeby ten temat zamknąć.

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne jeszcze przed głosowaniem chciałoby zabrać głos?

(Główny Ekspert w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski: My już przedstawiliśmy swoje stanowisko, więc...)

Szanowni Państwo, ja zaproponuję, abyśmy tę opinię jednak wydali. Niezależnie od tego, Panie Marszałku Karczewski, ja się zwrócę do pana marszałka Grodzkiego, aby w swoich decyzjach dotyczących sposobu prowadzenia obrad przez komisje brał pod uwagę wszystkie czynniki, w tym epidemiologiczne, i myślę, że, tak jak do tej pory, te decyzje będą po opinii Konwentu Seniorów uwzględniały wszystkie racje i przesłanki, jakie towarzyszą naszej pracy, a także obiektywną sytuację epidemiologiczną.

Zgadzam się z tym, że komisja ma prawo i obowiązek wydawania decyzji, które mają związek z oceną przestrzegania Regulaminu Senatu. Dlatego uwzględniając wszystkie głosy w dyskusji, ale przede wszystkim fakt, który wskazał przewodniczący komisji, mianowicie to, że pani senator się wylogowała, czyli nie brała udziału w posiedzeniu komisji, mając też na względzie wcześniejsze doświadczenia z nieobecnościami pani senator, ja wnoszę o negatywne zaopiniowanie odwołania pani senator od decyzji wicemarszałka Senatu.

Kto jest za...

(Głos z sali: jeszcze mamy...)

Senator Karczewski jeszcze przed głosowaniem. Proszę bardzo.

Jesteśmy w trakcie głosowania, tak że bardzo proszę, Panie Marszałku, o skondensowaną wypowiedź.

Mamy łączność z panem marszałkiem Karczewskim?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale pan marszałek jest zalogowany, czyli bierze udział w posiedzeniu komisji.

(Głos z sali: Tak.)

(Głos z sali: Nie słyszymy. Być może...)

Panie Marszałku, przykro mi, jesteśmy w trakcie głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za negatywnym zaopiniowaniem odwołania pani senator Staroń od decyzji wicemarszałka Senatu?

(Głos z sali: 4 stacjonarnie.)

4 stacjonarnie.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: 1 senator się wstrzymał.)

Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników.

(*Głos z sali: 5 – za, 4 – przeciw, 1 senator się wstrzymał.*)

Dziękuję.

Stwierdzam, że komisja zaopiniowała negatywnie odwołanie pani senator Lidii Staroń od decyzji wicemarszałka Senatu w sprawie nieobecności na posiedzeniu komisji praw człowieka.

Czy są jeszcze w tej sprawie jakieś wnioski?

Bardzo proszę, pan marszałek Borowski.

SENATOR
MAREK BOROWSKI

Ja, że tak powiem, będę jednak drążył temat tej wykładni. Chciałbym się dowiedzieć od pana mecenas, jak to jest, czy to tylko Biuro Legislacyjne daje wykładnię, czy prezydium, czy my możemy to zrobić, czy mamy się zwrócić do prezydium itd.

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Bardzo proszę, Panie Mecenasie.

GŁÓWNY EKSPERT W BIURZE LEGISLACYJ-
NYM W KANCELARII SENATU
MAREK JARENTOWSKI

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne w żadnym przypadku, w przypadku żadnych prac Senatu nie wydaje wiążącej wykładni czy opinii, bo zawsze, tak jak zostało tu stwierdzone, ostateczną decyzję podejmuje czy to marszałek, czy kolegia, takie jak komisja albo Senat, głosując. Biuro służy swoją pomocą prawną. To jest pierwsza kwestia.

A druga, jeśli chodzi o wykładnię regulaminu, to zgodnie z art. 9 Regulaminu Senatu Prezydium Senatu, z zastrzeżeniem uprawnień marszałka i wicemarszałków Senatu wynikających z art. 42 ust. 2, czyli w czasie posiedzenia Senatu, dokonuje wykładni Regulaminu Senatu po zasięgnięciu opinii Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. A zatem każdy z senatorów może zwrócić się do prezydium, prezydium zasięga opinii komisji i wtedy mamy do czynienia z wykładnią.

PRZEWODNICZĄCY
SŁAWOMIR RYBICKI

Dziękuję.

Ja się zwrócę w imieniu komisji do Biura Legislacyjnego o...

(*Senator Marek Borowski: Raczej do prezydium.*)

Do prezydium, tak jest, za pośrednictwem prezydium o wyrażenie opinii w sprawie...

(*Senator Marek Borowski: O wykładnię.*)

Tak, o wykładnię...

(*Senator Marek Borowski: Zwrócą się do nas o opinię.*)

Tak, ale myślę, że to jest warte głębszej refleksji, dlatego że kolejna fala pandemii może spowodować, że ponownie będziemy pracować w trybie zdalnym. Zatem, ażeby nie było wątpliwości interpretacyjnych na przyszłość, taka opinia będzie przydatna.

Aczkolwiek ja podkreślę, tak jak na wstępie powiedziałem, że zalogowanie się jest uwiarygodnieniem obecności, uczestnictwa senatora w posiedzeniu komisji, wylogowanie się jest rezygnacją z uczestnictwa. Tak też było w tym przypadku i tak to interpretuję.

Dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 29*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy